

Jaki jest wpływ zmian  
cen energii na  
projekcje NBP?



Częściowe zniesienie dopłat do cen energii podniosło odczyt inflacji.

Co dalej?

1. We wzroście cen w lipcu nie ma niczego zaskakującego.

Jeśli cokolwiek, to wyliczenia wskazywały na nieco wyższy wzrost inflacji niż odnotowano.

2. Projekcja NBP już w marcu tego roku pokazywała znaczący wpływ znoszenia dopłat na CPI

(tylko było to ukryte w takim „dodatkowym” scenariuszu)

Obecna legislacja zmniejsza wzrost cen w 2024, ale rozciąga go na dłuższy okres w porównaniu do scenariusza jednorazowego całkowitego wycofania dopłat.

Patrzymy na „całą” inflację. Na wykresie są:

- dane (białe słupki)

oraz porównanie

- projekcji z marca tego roku (linia pomarańczowa)

- do projekcji z lipca tego roku (pomarańczowe kwadraty)

# W projekcji inflacja jest niższa w tym roku i wyższa w przyszłym.

■ DANE

— Lipiec 2023: NBP zakłada, że tarcze będą na zawsze

— Marzec 2024: NBP dopuszcza, że może tarcz nie będzie (scenariusz dodatkowy)

■ Lipiec 2024: NBP uwzględni stopniowe wycofanie tarcz



# Co uwzględnia projekcja?

Dopłaty do nośników energii dla gospodarstw domowych są od lipca niższe niż wcześniej -> cena rośnie.

Bony dotyczą części rodzin, więc GUS nie wlicza ich oddziaływania do pomiaru inflacji CPI.



# Czego NIE uwzględnia projekcja?

#1. Rosną ceny nośników energii także dla małych i średnich przedsiębiorstw.

=> Czy i w jakim stopniu przełoży się to na ich sposób ustalania cen? Czy będą próbować podnosić ceny dla klientów?

# Czego NIE uwzględnia projekcja?

#2. Nie zrealizował się w pełni scenariusz wzrostu konsumpcji polskich rodzin.

=> Czy możliwe jest, że po prostu odkładaliśmy wydatki, aż nie przekonamy się co z energią i teraz „rzucimy” się na zakupy dóbr i usług?

# Czego NIE uwzględnia projekcja?

#3. Dotąd pomimo spadku inflacji, wzrost płac pozostawał wysoki.

=> Czy przyspieszenie inflacji zwiększy presję na wzrost płac? Czy obawiając się pogorszenia sytuacji na rynku pracy, pracownicy wezmą tę wyższą inflację na siebie?

Musimy poczekać, by poznać  
odpowiedź na te trzy pytania.

Dopiero znając te odpowiedzi  
można będzie coś rozsądnie  
przewidywać na temat  
zachowania cen w naszej  
gospodarce.